

Stanisław Rakowski

Niektóre zagadnienia uwłaszczeniowe w świetle małżeńskiego prawa majątkowego

Palestra 14/2(146), 38-45

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Niektóre zagadnienia uwłaszczeniowe w świetle małżeńskiego prawa majątkowego

Małżeńskie stosunki majątkowe normuje w zasadzie kodeks rodzinny i opiekuńczy — podobnie jak poprzednio kodeks rodzinny z 1950 r. i małżeńskie prawo majątkowe 1946 r. Przepisy te nie wyczerpują jednak całokształtu stosunków majątkowych małżonków, zwłaszcza jeśli chodzi o nabycie gospodarstw rolnych.¹

Wiele trudności w teorii i praktyce nasuwa w szczególności kwestia nabycia przez małżonków majątku rolnego na podstawie administracyjnych orzeczeń uwłaszczeniowych w zbiegu z przepisami o małżeńskiej wspólności ustawowej.

Wspólność ustawowa to nazwa małżeńskiego ustroju majątkowego, rozciągającego się na rzeczy nią objęte niezależnie od woli małżonków, którzy w wyniku czynności prawnej lub w inny sposób nabyli prawo własności. Jeżeli tylko istnieją warunki uzasadniające poddanie nabytej rzeczy wspólności ustawowej, to własność jej staje się z mocy prawa wspólnym majątkiem obojga małżonków. Skutek taki następuje bez względu na to, na którego z małżonków opiewa tytuł własności, co w wielu wypadkach będzie powodem niezgodności wpisów w księgach wieczystych.²

Nie ma znaczenia również forma nabycia. Może to być orzeczenie lub ugoda sądowa, umowa notarialna lub orzeczenie administracyjne, byleby spełnione zostały jednocześnie dwa warunki, a mianowicie: żeby nabycie miało miejsce w czasie trwania związku małżeńskiego oraz żeby nabyte przedmioty nie stanowiły z mocy prawa lub z mocy umowy majątku odrębnego.

Aby odpowiedzieć na pytanie, czy nabycie miało miejsce w czasie trwania związku małżeńskiego, należy przede wszystkim ustalić chwilę nabycia własności określonej nieruchomości. Kwestia ta nie nastęrcza specjalnych trudności przy nabyciu określonej nieruchomości na podstawie orzeczenia lub ugody sądowej albo umowy notarialnej, albowiem w tych wypadkach data prawomocności orzeczeń sądowych bądź data zawartej ugody lub umowy notarialnej decyduje o dacie nabycia prawa własności.

Jeśli chodzi o nabycie w drodze administracyjnych orzeczeń uwłaszczeniowych, to trudność w ustalaniu chwili nabycia prawa własności wyłania się w związku z kwestią różnej treści prawnej dokumentów uwłaszczeniowych, w pewnych bowiem wypadkach nabycie następuje z mocy prawa i orzeczenia mają jedynie charakter deklaratoryjny, w innych zaś wypadkach mają one charakter orzeczeń konstytutywnych.³

¹ Bliżej na ten temat patrz: S. Breyer: Stosunki majątkowe małżonków jako właścicieli gospodarstw rolnych, PiP nr 11/67, str. 762 i nast.

² Por. też drugą orzeczenia SN z 7.IX.1967 r., PiP nr 2/69, str. 421 i nast.

³ Patrz: S. Breyer: Dokumentacja własności osadniczej na Ziemiach Zachodnich, NP nr 1/64, str. 26 i nast.

Zasadniczy problem polega na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, czy w każdym wypadku nabycie przez małżonków nieruchomości na podstawie uwłaszczenia administracyjnego podpada pod małżeńską wspólność ustawową, a w szczególności, jak to zagadnienie kształtuje się na tle:

- a) przepisów o reformie rolnej i osadnictwie,⁴
- b) przepisów o scalaniu i wymianie gruntów,⁵
- c) nabycia nieruchomości przy realizacji prawa wywłaszczeniowego.⁶

Jeśli chodzi o nabycie nieruchomości w trybie przepisów o reformie rolnej i osadnictwie, to zgodnie z ustaloną dotychczas judykaturą nieruchomości nadane jednemu z małżonków stanowią przedmiot wspólności ustawowej.⁷ Zasada ta jednak — w świetle aktualnego stanu prawnego — będzie się kształtować, jak się wydaje, nieco inaczej niż dotychczas. Kwestia ta związana jest przede wszystkim z nowym ujęciem pojęcia dorobku w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Pojęcie dorobku na tle dotychczasowego art. 21 kodeksu rodzinnego było zagadnieniem najbardziej spornym spośród wszystkich zagadnień z dziedziny stosunków majątkowych między małżonkami. W myśl tego przepisu wspólny majątek stanowiły przedmioty nabyte w czasie trwania małżeństwa i stanowiące dorobek którekolwiek z małżonków. Pojęcie to etymologicznie łączono ze słowem „dorabiać się”, czyli uzyskiwać trwale wartości w wyniku pracy, i to tylko takich wartości, które pozostały po zaspokojeniu bieżącej konsumpcji; w ten sposób traktowano je jako powiększenie istniejącego majątku. Według innych poglądów przez dorobek małżonka rozumiano wynik jego działalności gospodarczej, mającej na celu osiągnięcie dochodu w celu zwiększenia jego majątku, przy czym wyrażano jednocześnie pogląd, że dorobek może pochodzić nie tylko z pracy, ale także z innych źródeł. W tym też kierunku poszło orzecznictwo i literatura⁸

Pod rządem kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pojęcie dorobku uległo dalszej ewolucji w związku z rozszerzeniem pojęcia dorobku na fundusze płynne, przeznaczone na bieżące wydatki (art. 32 § 2 k.r.o.).

Tak więc obecnie pod pojęcie dorobku w rozumieniu obowiązującego prawa należy podciągnąć wszelki majątek nabyty przez oboje małżonków lub przez jednego z nich — z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w art. 33 k.r.o. Aktualny zatem wydaje się nadal pogląd, że nieruchomości, jakie nabywa jeden z małżonków lub

⁴ Zasadniczymi aktami normatywnymi w tej kwestii są:

— dekret PKWN z 6.IX.1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (tekst jednolity: Dz. U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13),

— dekret z 6.IX.1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Odzyskanych i b. Wolnego Miasta Gdańska (Dz. U. Nr 49, poz. 279),

— dekret z 6.IX.1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczej gospodarstw chłopskich na obszarze Ziemi Odzyskanych (Dz. U. Nr 46, poz. 340),

— dekret z 18.IV.1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwem (tekst jednolity: Dz. U. z 1959 r. Nr 14, poz. 78).

⁵ Ustawa z 24.I.1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz. U. Nr 3, poz. 13).

⁶ Ustawa z 12.III.1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (tekst jednolity: Dz. U. z 1961 r. Nr 18, poz. 94).

⁷ Por. między innymi: orzeczenie SN z 12.VI.1956 r., OSN 1957 r., poz. 55 oraz orzeczenie SN z 30.XI.1962 r., OSN 1963 r., poz. 255.

⁸ Por. w tej kwestii np. orzeczenie SN z 11.VI.1965 r., OSN 1967 r. poz. 40 oraz orzeczenie SN z 10.IX.1962 r., OSN 1964 r. poz. 1. Patrz też: J. Piątkowski: Stosunki majątkowe między małżonkami, 1955, str. 104.

oboje małżonkowie na podstawie przepisów o reformie rolnej i osadnictwie, są majątkiem objętym wspólnością ustawową.

Jednakże nabycie nieruchomości rolnej w trybie administracyjnym przepisów uwłaszczeniowych — w świetle wyjątków przewidzianych w art. 33 pkt 2 i 3 k.r.o. — nastęrcza wiele wątpliwości, zwłaszcza w sytuacjach, w których nabycie ma charakter *sui generis* darowizny lub stanowi swoistą surogację, jak również w sytuacjach, w których nabycie następuje na podstawie uprawnień spadkowych jednego z małżonków bądź zstępnych w linii prostej.

W związku z tym można by wyróżnić kilka wariantów nabycia nieruchomości rolnej na zasadzie przepisów o reformie i osadnictwie rolnym, a mianowicie:

- a) nabycie przez repatriantów,
- b) nabycie przez osadników wojskowych,
- c) nabycie przez dawnych dzierżawców gruntów PFZ,
- d) nabycie przez dawnych nieformalnych nabywców gruntów parcelacyjnych i innych,
- e) nabycie nieruchomości ponemieckich przez bliskich członków rodziny dawnego właściciela.

Najliczniejszą grupę nabywców nieruchomości rolnych na Ziemiach Zachodnich stanowią repatrianci ze Związku Radzieckiego. Osoby te z mocy art. 23 dekretu o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska uprawnione były do otrzymania gospodarstwa na Ziemiach Zachodnich jako ekwiwalentu za mienie pozostawione za granicą. Na mocy zaś art. 12 pkt 1 dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r. o uwłaszczeniu i uregulowaniu innych spraw związanych z reformą rolną i osadnictwie zwolniono repatriantów — bez rozrachunku i oszacowania — od obowiązku uiszczenia ceny nabycia nadanych im nieruchomości państwowych.⁹ O zwolnieniu repatrianta od zapłaty za nabyte gospodarstwo rolne orzekały wydziały rolnictwa i leśnictwa właściwego prezydium rady narodowej na podstawie odpowiednich dokumentów, stwierdzających fakt pozostawienia majątku poza granicami kraju.

Zdaniem autorów Komentarza do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego¹⁰, również w tym wypadku nadane — jako ekwiwalent — gospodarstwo rolne na zasadzie przepisów o osadnictwie rolnym na Ziemiach Zachodnich stanowi przedmiot wspólności ustawowej, choćby nawet gospodarstwo pozostawione poza granicą było własnością tylko jednego z małżonków. Pogląd ten został oparty na tym, że cena na nabywane gospodarstwo była bardzo niska i dlatego nie może to prowadzić do przyjęcia jakiegokolwiek realnej surogacji.

Zagadnienie to — jak się wydaje — jest jednak bardziej złożone. Prawa repatriantów do zwolnienia od zapłaty za nabyty majątek podlegają dziedziczeniu, mimo że nie należą do spadku. Istnieją bowiem pewne prawa i obowiązki, które z chwilą śmierci określonych podmiotów przechodzą na inne osoby, jednakże przejście to następuje nie według przepisów prawa spadkowego, lecz na podstawie przepisów szczególnych¹¹. Takim przepisem szczególnym w interesującej nas materii jest art.

⁹ Osoby te, podobnie jak inni repatrianci uprzywilejowani przez umowy międzynarodowe, były uprawnione do otrzymania gospodarstw na Ziemiach Zachodnich jako ekwiwalentu na mienie pozostawione za granicą.

¹⁰ Patrz: Komentarz do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (praca zbiorowa), 1966, str. 118.

¹¹ Por. J. Gwiazdomorski: Prawo spadkowe w zarysie, 1968, str. 36.

12 pkt 2 dekretu z dnia 18 kwietnia 1955 r., w myśl którego — w razie śmierci repatrianta przed nadaniem mu nieruchomości — zwolnienie od obowiązku uiszczenia ceny nabycia przysługuje pozostałemu przy życiu małżonkowi, a w braku małżonka — każdemu ze zstępnych w linii prostej w części odpowiadającej jego udziałowi w spadku.

Prawa tego rodzaju nie mogły być również przedmiotem ogólnego obrotu cywilnego, repatriant zaś mógł jedynie przekazać je aktem notarialnym na rzecz swego małżonka lub zstępnych w linii prostej — stosownie do art. 12 pkt 3 wspomnianego dekretu.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o sprzedaży państwowych nieruchomości rolnych oraz o uporządkowaniu niektórych spraw związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej i osadnictwa rolnego¹² doszedł dalszy warunek, albowiem tylko ten repatriant mógł przekazać swoje uprawnienia na rzecz wymienionych osób, który został wprowadzony w posiadanie nieruchomości będącej przedmiotem przekazania przed 5 kwietnia 1953 r., tj. przed datą wejścia w życie wspomnianej ustawy. Wszyscy inni uprawnienia te utracili.

Biorąc zatem pod uwagę źródła, z których wywodziło się prawo repatrianta do zwolnienia go od zapłaty za nabyte gospodarstwo, prawo to może się wywodzić:

- a) z prawa własnego,
- b) z dziedziczenia,
- c) z cesji.

W wypadku pierwszym najwłaściwsze rozwiązanie wynikałoby — jak się wydaje — z przyjęcia konstrukcji surogacji, o jakiej mowa w art. 33 pkt 3 k.r.o.

Dla zdefiniowania pojęcia surogacji brak jest ogólnych wskazówek normatywnych. Autorzy klasyczni sformułowali ogólną definicję surogacji rzeczowej w ten sposób, że surogacja jest w sensie najbardziej ogólnym fikcją, poprzez którą jedno dobro zajmuje miejsce drugiego w celu zachowania prawa własności, przy czym to ostatnie ma naturę prawną pierwszego.¹³ Wydaje się zatem, że skoro przepisy prawa rodzinnego zostały wyodrębnione z prawa cywilnego, to pojęcie surogacji rozumieć należy w znaczeniu jak najbardziej ogólnym, i w dodatku nie tylko w znaczeniu cywilistycznym, ale także w najszerszym ekonomicznym znaczeniu tego słowa. Aczkolwiek nabycie nieruchomości w trybie omawianych przepisów uwłaszczeniowych jest nabyciem pierwotnym, to jednak następuje tu zastąpienie jednego dobra przez drugie w znaczeniu ekonomicznym.

Zbliżony pogląd wyraził również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 10 maja 1964 r.¹⁴ podkreślając w nim, że w wypadku gdy organ administracyjny przyznał — w drodze nadania przewidzianego w przepisach o reformie rolnej — jednemu z małżonków nieruchomość jako ekwiwalent za mienie pozostawione na terenach odstąpionych Związkowi Radzieckiemu, ma zastosowanie zasada surogacji.

Wydaje się, że przyjęcie tego rodzaju koncepcji jest zupełnie realne, tym bardziej że w literaturze¹⁵ toruje sobie drogę w wielu zbliżonych sytuacjach nawet pogląd fikcji identity przedmiotu, mianowicie wtedy, gdy w miejsce roszczenia czy wierzytelności występuje jako składnik majątku odrębnego przedmiot nabyty

¹² Dz. U. Nr 17, poz. 71 (art. 14).

¹³ E. Kitłowski: Surogacja rzeczowa w prawie cywilnym, 1969, str. 9.

¹⁴ Orzeczenie SN z 16.V.1964 r., OSN 1965 r. nr 7-8, poz. 112.

¹⁵ S. Breyer: Głosa do postanowienia SN z 7.IX.1967 r. II CR 184/67, PIP nr 2/69, str. 424 i nast.

w drodze ich realizacji, jak np. nabycie w drodze zasiedzenia nieruchomości otrzymanych przed zawarciem związku małżeńskiego przez jednego z małżonków w drodze nieformalnej umowy darowizny bądź też wszelkie realizacje umów zobowiązaniowych zawartych przed wstąpieniem w związek małżeński.

Kontynuując przedstawioną koncepcję, należałoby przyjąć, że jeżeli pozostawiony poza granicami kraju majątek został nabyty w czasie trwania związku małżeńskiego i pochodzi z dorobku, to — mając na uwadze moc wsteczną przepisów o wspólności ustawowej¹⁶ — w charakterze nowo nabytego majątku nic się nie powinno zmienić, jeżeli:

- a) małżeństwo istniało w dniu 1.X.1950 r., tj. w dniu wejścia w życie kodeksu rodzinnego,
- b) małżonkowie w tej dacie podlegali wspólności ustawowej,
- c) nieruchomość będąca podstawą zaliczenia stanowiła ich dorobek.

Jeżeliby natomiast pozostawiony majątek stanowił majątki odrębne obojga małżonków, to wówczas również nic nie powinno się zmienić i każdy z nich posiadałby jedynie własne prawo do zaliczenia ceny nabycia.

Gdyby natomiast z prawa do zaliczenia wartości majątku pozostawionego poza granicami kraju korzystały już osoby uprawnione do dziedziczenia po zmarłym repatriancie, to nabyta nieruchomość będzie miała charakter majątku odrębnego, chyba że spadkodawca postanowił inaczej (art. 33 pkt 2 k.r.o.). Kwestia ta i tak w tej chwili nie ma praktycznego znaczenia co do nabywania nieruchomości rolnych, albowiem — jak już wspomniano — repatrianci, którzy do dnia 5.IV.1958 r. nie zostali wprowadzeni w posiadanie nieruchomości rolnej, utracili prawo do zaliczenia wartości majątku pozostawionego poza granicami kraju.

Jeśli zaś chodzi o nabycie nieruchomości nierolniczej, to kwestia ekwiwalentu za majątek pozostawiony poza granicami kraju jest nadal aktualna i została uregulowana odrębnymi przepisami.¹⁷

Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy źródłem zwolnienia od zapłaty za nabytą nieruchomość w trybie omawianych przepisów była cesja prawa do zwolnienia od obowiązku uiszczenia ceny nabycia na rzecz swego małżonka lub zstępnych w linii prostej.

Ogólnie rzecz biorąc, te wszystkie wierzytelności, a zwłaszcza wierzytelności pieniężne mające swe źródło w prawie cywilnym, są zbywalne i mogą stanowić przedmiot cesji bez zezwolenia dłużnika, chyba że sprzeciwia się temu charakter zobowiązania, przepis ustawy lub umowa.

Tego rodzaju uprawnienia nie mają jednak źródła w prawie cywilnym i nie mogą być przedmiotem nieograniczonego obrotu. Ustawodawca jednak, chcąc ułatwić regulację rodzinnych stosunków majątkowych na mocy art. 12 ust. 3 dekretu w dniu 18 kwietnia 1955 r., zezwolił na cesję prawa do zwolnienia od obowiązku uiszczenia cen nabycia tylko na rzecz małżonka lub zstępnych w linii prostej, i to pod rygorem zachowania formy aktu notarialnego. Jak już wspomniano, na mocy art. 14 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. — ze względu na wygaśnięcie uprawnień do otrzymania nieruchomości zamiennej — przekazanie uprawnień może nastąpić

¹⁶ Art. XVIII przepisów wprowadzających k.r. i art. VIII przepisów przejściowych k.r.o.

¹⁷ Rozporządzenie Rady Ministrów z 31.VII.1957 r. w sprawie sposobu zaliczenia na pokrycie ceny nabywanych od państwa nieruchomości wartości pozostawionego za granicą mienia nieruchomego oraz sposobu ustalania wartości tego mienia (Dz. U. Nr 44, poz. 205).

tylko w razie wprowadzenia repatrianta w posiadanie nieruchomości przed 5 kwietnia 1958 r., i to w stosunku tylko do tej samej nieruchomości, choćby po wprowadzeniu w posiadanie zawarto z nim umowę dzierżawy, przy czym akt notarialny o cesję uprawnień może być sporządzony także i po tej dacie.

Z braku szczególnych przepisów dla tego rodzaju umów należałoby stosować odpowiednio przepisy o przelewie. Skutków prawnych tego rodzaju umów nie normują bliżej przepisy prawa cywilnego, ponieważ kwestia ta uregulowana jest przy poszczególnych umowach kausalnych, jakie mogą stanowić tytuł przelewu, np. sprzedaż, darowizna, zamiana.

Wydaje się zatem, że tytuł przelewu powinien być w tych wypadkach podstawą ustalenia charakteru majątku nabytego w trybie omawianych przepisów.

Skoro więc prawo do zwolnienia od obowiązku uiszczenia ceny nabycia nieruchomości przeszło na nabywcę w drodze cesji odpłatnie oraz w czasie trwania związku małżeńskiego, nie została zaś zawarta umowa wyłączająca wspólność ustawową, a fundusze pochodziły z dorobku — to nabyta nieruchomość powinna mieć charakter majątku objętego małżeńską wspólnością ustawową. Gdyby zaś cesja prawa nosiła charakter darowizny i nie została zawarta umowa rozszerzająca wspólność majątkową albo też gdyby cesja miała miejsce przed zawarciem związku małżeńskiego — to nabyty majątek będzie miał charakter majątku odrębnego.

Wiele wątpliwości nastęrcza również kwestia charakteru majątku nabytego od państwa przez osadników wojskowych. Przepisy o osadnictwie rolnym¹⁸ przewidują obniżkę należności PFZ za nadane gospodarstwo osobom, które uzyskały tytuł osadnika wojskowego. Wysokość tej obniżki wynosi 250 q żyta, co stanowi równoważnik 10 ha gospodarstwa rolnego.¹⁹

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30.XI.1962 r.²⁰ wyraził pogląd, że jeżeli jeden z małżonków nabył w czasie trwania małżeństwa gospodarstwo rolne na skutek nadania mu jako osadnikowi wojskowemu, to gospodarstwo to jest objęte wspólnością ustawową. Wydaje się, że w obecnym stanie prawnym, w związku z nowym ujęciem pojęcie dorobku, pogląd ten jest mało aktualny. Podstawowa teza wspomnianego orzeczenia oparta została na założeniu, że nabyte przez osadnika wojskowego gospodarstwo objęte jest pojęciem dorobku, albowiem trwale zwiększa majątek małżonków i nie mieści się w żadnym z wyłączeń art. 21 § 2 kodeksu rodzinnego. Tymczasem obecnie pojęcie to uległo — jak już podkreślono wyżej — zasadniczej ewolucji, każdy bowiem przedmiot nabyty w czasie trwania wspólności ustawowej — niezależnie od swego charakteru oraz niezależnie od sposobu nabycia — jest dorobkiem z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w art. 33 k.r.o. Wydaje się jednak, że nabycie tego rodzaju mieści się w granicach wyjątku z art. 33 k.r.o., skoro nosi charakter *sui generis* darowizny, a w rozumieniu ekonomicznym jest na pewno nieodpłatnym przysporzeniem majątkowym.

¹⁸ Patrz w tej materii:

-- zarządzenie Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z 14.I.1948 r. w sprawie określenia pojęcia osadnika wojskowego w akcie osiedleńczym na obszarze Ziemi Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska (Dz. Urz. Min. Z. O. Nr 3, poz. 17),
— Dz. Urz. Min. Roln. z 1951 r. Nr 4, poz. 30,
— Biul. Min. Roln. z 1959 r. Nr 8, poz. 56,
— Dz. Urz. Min. Roln. z 1961 r. Nr 18, poz. 106.

¹⁹ Art. 18 ust. 1 i art. 22 dekretu z 6.IX.1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziemi Zachodnich i byłego Wolnego Miasta Gdańska.

²⁰ Orzeczenie SN z 30.XI.1962 r., OSNCP z 1963 r. poz. 255.

Obszar gospodarstw rolnych nadawanych na zasadzie omawianych przepisów nie mógł przekraczać maksymalnych granic 15 ha użytków rolnych, a w wypadku gospodarstw hodowlanych — 20 ha. Jakiż więc jest charakter nabycia gospodarstw tego typu w czasie trwania związku małżeńskiego, przy których nabycie nieodpłatne może sięgać połowy ich ceny? Wydaje się, że w takim wypadku udział w tej nieruchomości odpowiednio do wartości świadczeń wzajemnych może stanowić dorobek, natomiast udział odpowiadający wartości pozostałej części nabytej nieodpłatnie stanowi majątek odrębny.²¹ Przyjęcie konstrukcji tego rodzaju uzasadnia ponadto fakt, że o tytuł osadnika wojskowego mogły się ubiegać tylko te osoby, które spełniały określone warunki osobiste, tj. bezpośrednio brały udział w walce o Polskę demokratyczną w czasie ostatniej wojny lub po wojnie o utrwalenie władzy ludowej. Prawa te, jako osobiste, nie są dziedziczne ani ogólnie zbywalne, mimo że z mocy przepisu szczególnego, gdyby osoba mająca uprawnienie osadnika wojskowego zmarła przed wydaniem decyzji o zwolnieniu lub obniżeniu należności za nabyte gospodarstwo, korzystają z praw tych ci spadkobiercy, którzy pozostali na tym gospodarstwie.

Jeśliby natomiast osadnik nabył własność przed zawarciem związku małżeńskiego, a ewentualna dopłata z tytułu nabycia tej nieruchomości następowała już w czasie trwania związku małżeńskiego, to powstałaby wyłącznie kwestia rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek odrębny.

Opierając się na przyjętej konstrukcji, należy również przeanalizować kwestię uwłaszczenia długoletnich dzierżawców nieruchomości rolnych lub ich następców prawnych. Nieruchomości te nabywali oni na własność za cenę szacunkową, od której odliczona została 1/20 część za każdy rok dzierżawy przed 1.I.1945 r. oraz cała suma czynszu dzierżawnego wpłacona po 1.I.1945 r. na rzecz PFZ. Skoro zatem małżonkowie zawarli umowę dzierżawy przed 1.I.1945 r. i na poczet całej ceny nabycia zaliczony im został skapitalizowany czynsz dzierżawny, to nabycie tego rodzaju niewątpliwie nosić będzie charakter dorobku.

Inna sytuacja majątkowa powstaje wówczas, gdy czynsz dzierżawny, będący podstawą do zwolnienia od zapłaty ceny szacunkowej, był zapłacony przed zawarciem związku małżeńskiego, a orzeczenie administracyjne przenoszące własność zostało wydane już w czasie trwania związku małżeńskiego. Otóż opierając się na konstrukcji fikcji identyczności przedmiotu, należy uznać, że nabyta nieruchomość nosiłaby charakter majątku odrębnego, a to tym bardziej, jeśli przyjmujemy, że uwłaszczenie na zasadzie dekretu z dnia 6.IX.1951 r. i dekretu z 18.IV.1955 r. należy uważać za uporządkowanie stanu własności gospodarstw osadniczych, faktycznie będących już we władaniu osadników; otrzymanie formalnego tytułu własności w czasie trwania małżeństwa nie powinno odebrać gospodarstwu charakteru odrębnego.²²

Na podstawie przyjętej konstrukcji należałoby również rozpatrywać uwłaszczenie wszelkich nieformalnych nabywców gruntów państwowych z przedwojennej parcelacji lub gruntów objętych na podstawie wszelkiego rodzaju umów zawartych z byłymi właścicielami, a nie przenoszących prawa własności.

Nabycie dokonane przez wymienione osoby następuje bezpłatnie i bez szacunku, jeśli osoby te uregulowały dawniej całą należność lub otrzymały ją od byłego

²¹ Por. Komentarz do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, str. 125.

²² Patrz: pogląd S. Breyera w głosie wymienionej wyżej w przyp. 15, str. 425.

właściciela w drodze darowizny. Chodzi tu mianowicie o wszelkie nieformalne umowy byłych właścicieli na rzecz dawnej służby folwarcznej albo o wszelkie umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności. W innych wypadkach nabywca obowiązany był dopłacić taką część ceny szacunkowej, jaka odpowiadała nie spłaconej części ceny.

Na nalogicznej zasadzie należałoby także rozpatrzyć nabycie przez osoby gospodarujące na nieruchomościach państwowych położonych na Ziemiach Zachodnich, jeżeli osoby te uzyskały obywatelstwo polskie i są członkami rodziny osoby, która utraciła własność nieruchomości wskutek nieuzyskania obywatelstwa polskiego. Chodzi tu przede wszystkim o osoby miejscowego pochodzenia, które po zakończonej wojnie nie powróciły do kraju i w związku z tym utraciły obywatelstwo polskie. W rozumieniu przepisów dekretu z 6.IV.1951 r. członkami rodziny są dzieci, wnuki, małżonek, rodzice i rodzeństwo.

Wydaje się zatem, że tego rodzaju kwalifikacje jednego z małżonków, oparte na węzłach pokrewieństwa i uprawniające do nabycia bezpłatnie nieruchomości rolnej, przesądzają o charakterze nabytego majątku noszącego cechy *sui generis* darowizny.

Wydaje się możliwy do przyjęcia pogląd, że skoro małżeńska wspólność ustawowa, jako instytucja wyodrębniona z prawa cywilnego, powstaje z mocy prawa z chwilą zaistnienia odpowiednich do tego warunków, to bez znaczenia jest forma nabycia tego majątku. W konsekwencji zatem wyjątki przewidziane w art. 33 k.r.o. należy rozumieć nie tylko w znaczeniu cywilistycznym, ale także w znaczeniu jak najbardziej ogólnym, tj. w rozumieniu najszerszych kategorii ekonomicznych.

Na majątkowe stosunki małżonków rzutują również przepisy o scalaniu i wymianie gruntów oraz przepisy prawa wywłaszczeniowego. Wydaje się, że wszelkie orzeczenia administracyjne wydawane w trybie tych przepisów, będące formalnym tytułem do ujawnienia nowego stanu własności w księgach wieczystych, nie wnoszą nic nowego do małżeńskich stosunków majątkowych, tym bardziej że art. 16 ustawy o scalaniu i wymianie gruntów wyraźnie stanowi, iż decyzje w tym względzie nie przesądzają o stanie własności. Trudno nawet w tej materii mówić o surrogacji, raczej — o fikcji tożsamości przedmiotu. Niemniej jednak skoro stan własności określa się na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków, to stosunki własnościowe wynikające z przepisów prawa rodzinnego ulegają w pewnej mierze zatarciu.

Podobnie — jeśli chodzi o przewidziane w art. 10 ustawy wywłaszczeniowej odszkodowania w formie nieruchomości zamiennej, jak również o nabycie przez zawarcie umowy zamiany z art. 6 tej ustawy — nic się nie zmienia w małżeńskich stosunkach majątkowych. Odmienny charakter mają jednak orzeczenia administracyjne wydawane na podstawie przepisów wywłaszczeniowych, skoro postępowanie wywłaszczeniowe toczy się w zasadzie tylko w stosunku do właścicieli nieruchomości, a wyjątkowo tylko w stosunku do długoletnich posiadaczy. Wydawane w tym trybie orzeczenia administracyjne, jak również zawierane umowy przesądzają o tytule własności. Skoro zatem wywłaszczana lub zbywana nieruchomość albo jej część objęta była małżeńską wspólnością ustawową, to nabyta nieruchomość zamienna stanowić będzie z mocy prawa również składnik majątku wspólnego, i to bez względu na stan wpisów w księgach wieczystych.